

Był raz sobie... smutny jeżyk,
co kłujący miał panczerzyk
i dlatego nikt jeżyka
nie chciał głaskać i dotykać!
Często biedak płakał w trawie:
– Mamo, z kim się dziś pobawię? –

Unikały jeża żabki,
szybko brały za pas łapki,
uciekając mu do rzeczki!
– Ty za ostre masz szpileczki! –

